

Piosenka ze spektaklu „Cała prawda o gimnazjalistach”

Gdy cisną mnie moje stare buty
i znów na strych je trzeba będzie wnieść,
to boleśnie dręczą mnie wyrzuty,
że dziecka we mnie nie ma, nie.

Refren:

O, mój Panie, czemu ukarałeś mnie tym wiekiem,
gdy na ból nie odpowiada zwykły płacz,
kiedy czułość mamy nie jest złotym lekiem
na me smutki, gdy dorosłych widzę świat.
O, mój Panie, czemu wiekiem tym mnie ukarałeś,
kiedy „moja mała” jakoś dziwnie brzmi,
gdy omijać mam kałuże nawet małe,
a powrotu do dzieciństwa bronią drzwi.

Ja żądam kawałka prywatności,
bo chciałam jak kiedyś w klasy grać,
nie skrzydła potrzebne mi młodości
lecz czas, po prostu zwykły czas.

Refren:

O, mój Panie, czemu ukarałeś mnie tym wiekiem (...)

Gdy dobór fryzury do swej głowy
i jak na skroni pieprzyk skryć,
to główny – to problem jest życiowy,
więc ja chcę dzieckiem,
dzieckiem wiecznie być.

Refren:

O, mój Panie, czemu ukarałeś mnie tym wiekiem(...)

Autor tekstu- Grzegorz Noras

Zaczerpnięte z książki Marty Fox „Niebo z widokiem na niebo”